

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 listopada 2020 r.,
w sprawie **A.D.**
skazanej z art.279 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego [...] w Ł.
z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A.R.,
Kancelaria Radcy Prawnego w Ł. kwotę 442,80 zł (czterysta
czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, za
sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazaną od ponoszenia kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. , wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV K (...),
uznał A. D. winną tego, że w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art.
91 k.k., dopuściła się popełniania dziewięciu czynów, polegających na tym, że
działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, po uprzednim
przełamywaniu zabezpieczeń w postaci klódek bądź skobli, dokonywała włamań do

garaży, skąd w celu przywłaszczenia zabrała mienie, przy czym osiem z tych czynów Sąd uznał za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. zaś jeden za usiłowanie tego przestępstwa, i na mocy art. 91 § 1 k.k. wymierzył za nie jedną karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności,

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonej, zaskarżając go w całości i zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu oskarżonej za winną wszystkich zarzucanych jej czynów zabronionych, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniał takiego wniosku. W apelacji podniesiono ponadto zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej kary. Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanych jej czynów, względnie o złagodzenie wymierzonej oskarżonej kary.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. V Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją wniesiona przez obrońcę oskarżonej: co do czynów opisanych w pkt II, III, V, VI, VII oraz IX aktu oskarżenia w całości, zaś co do czynów opisanych w pkt I, II oraz IV - co do kary.

Skarżąca zarzuciła orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa, tj. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 k.p.k. w z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej wyrażającej się w nienależytym rozważeniu podniesionych zarzutów i tym samym zaakceptowaniu przez sąd odwoławczy dowolnej oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co znajduje potwierdzenie w sporządzonym przez Sąd odwoławczy uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w którym Sąd nie poddał rzetelnej analizie:

- części wyjaśnień oskarżonej, podczas gdy jej wyjaśnienia cechują się logiką i konsekwencją, są zbieżne z innym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności protokołów oględzin oraz protokołów eksperymentów procesowych, zapisów z monitoringu, wydruku z bilingów,

- zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyjaśnień oskarżonej, ujawnionego nagrania z monitoringu, protokołów eksperymentów procesowych
konsekwencją czego było błędne uznanie oskarżonej za winną wszystkich zarzucanych jej czynów zabronionych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniał takiego wniosku. Dodatkowo skarżąca podniosła zarzut wymierzenia rażącej niewspółmierności kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności jako przekraczającej stopień winy.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. Zarzuty podniesione przez skarżącą, jakkolwiek wskazywały na naruszenia przepisów proceduralnych, w istocie nakierowane były na zakwestionowanie ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, a zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy. W kasacji powielono argumentację zawartą w apelacji, poprzedzając je jedynie zarzutem wadliwego rozpatrzenia tego środka przez Sąd odwoławczy. Uzasadnienie pisma ma charakter ogólny i nie wskazuje w istocie na czym polegać miałyby naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy.

Kasacja zmierza do wykazania, że Sąd odwoławczy wadliwie zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji, odmawiające wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, w jakim zmieniała treść swoich depozycji w trakcie postępowania przed Sądem. Skarżąca jednak nie argumentuje w sposób przekonujący, z jakich powodów Sąd odwoławczy winien uznać ustalenia Sądu pierwszej instancji za wadliwe. Jakkolwiek w kasacji wskazano, że podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżona wyjaśniała pod wpływem sugestii przesłuchującego ją funkcjonariusza, to jednak okoliczność taka nie została potwierdzona w żaden sposób w toku procesu. Wyjaśnienie złożone na etapie postępowania przygotowawczego cechują się wysokim poziomem

szczegółowości, oskarżona (k. 87-89, 379). Co więcej, to właśnie treść pierwotnie złożonych wyjaśnień koresponduje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadków i wyjaśnieniami współoskarżonego T. D.. Sąd odwoławczy zasadnie uznał zmianę wyjaśnień oskarżonej za element taktyki obrończej.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, w realiach niniejszej sprawy nie ujawniono też żadnych dowodów, które wykluczałyby sprawstwo oskarżonej. Z pewnością nie są takimi dowodami ani wspomniane w kasacji nagrania monitoringu, ani protokoły eksperymentów procesowych, przeprowadzanych z udziałem oskarżonej. Istotne są tutaj dwie okoliczności. Po pierwsze fakt, że na nagraniach nie widać oskarżonej nie przesądza, że nie brała udziału w zdarzeniu. Okoliczność ta została potwierdzona innymi dowodami. Po drugie, jak trafnie wskazał Sąd odwoławczy, modyfikacja stanowiska oskarżonej nastąpiła dopiero po zapoznaniu się z treścią nagrań monitoringu i była wywołana dążeniem do wypracowania możliwie najkorzystniejszej wersji zdarzeń, korespondującej jednak z nieosobowym materiałem dowodowym (uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego s. 5).

Co zaś tyczy się sformułowanej w uzasadnieniu tezy, wedle której oskarżona realizowała znamiona zarzucanych jej przestępstw z obawy przed T. D. oraz A. T. , to należy wskazać, że wersja wydarzeń, zakładająca działanie oskarżonej z taką właśnie motywacją, została uznana przez Sąd odwoławczy za niewiarygodną (uzasadnienie, s. 5), zaś Sąd Najwyższy podziela powyższe stanowisko. Ani w apelacji, ani w kasacji nie wskazano żadnych argumentów, chociażby uprawdopodobniających taki przebieg zdarzeń – trafnie uznano je jedynie za element taktyki procesowej, zmierzający do umniejszenia winy oskarżonej.

Skarżąca podjęła więc jedynie polemikę z oceną materiału dowodowego, prezentując po raz kolejny taką jego interpretację, która byłaby najkorzystniejsza dla sprawcy. Jednocześnie to właśnie taka interpretacja jawi się jako rażąco dowolna i naruszająca art. 7 k.p.k.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów kasacyjnych, dotyczącego wymierzenia oskarżonej rażąco surowej kary, należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja nie może zostać wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. W konsekwencji, wobec niezasadności zarzutów

dotyczących naruszenia przepisów proceduralnych, zarzut odnoszący się do surowości kary należało pozostawić bez rozpoznania. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że oskarżona była już karana za dokonanie kradzieży z włamaniem, popełnianych w warunkach czynu ciągłego (wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 5 października 2017 r.). Jednocześnie, popełnione przez nią czyny objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie nie miały charakteru incydentalnego, ale realizowane były wielokrotnie, w ramach utrwalonej praktyki działania.

Mając na względzie powyższe, należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy dokonał kontroli instancyjnej postępowania dowodowego i zasadnie zaakceptował ustalenia Sądu pierwszej instancji. W konsekwencji kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić.